KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Czerwca. — Rok 1847. Sobota. | № 154. | Jutro, Śty Antoni Padewski. v. s. 1szy Czerwca.

Na cześć Ś. Antoniego Padew:, iutrzejszego Patrona, odbywać się będą iutro całodzienne Nabożeństwa w Kościołach: XX. *Franciszkanów*, *Bernardynów*, *Reformatów*, *Kapucynów*, i w *Czerniakowie*.

N. PAN 14 (26) z. m., Najmiłościwiej mianować raczył, między innymi: Radzcę dworu, Członka honoro: Rady lekar: w Królestwie *Bącewicza*, Radcą kolegjalnym; Asesorów kolegjalnych: Pomocnika starszego Naczelnika wydziału kancel: JO. Xięcia Namiestnika Król:, *Lubarskiego*, Referenta Kom: Rząd: S. W. i D. *Tupalskiego*, Naczelnika pow: Przasznys: *Czosnowskiego*, Radzcami dworu; Radzców honorowych: P. o. Prezydenta m. Lublina *von Tola*, i Komisarza Policji przy Urzędzie lekarskim m. Warszawy *Biernackiego*, Koleg: Asesorami; Kolegjalnych Sekretarzy: Sekretarza Biura Warszaw: woiennego Jenerał-Gubernatora *Węglińskiego*, Starszego Pomocnika Sekretarza w Biurze ogólnego zebrania departamentów rządz: senatu *Krzyżanowskiego*, Tłumacza Rządu gubernjal: Lubelskiego *Białobłockiego*, i p. o. Prezydenta m. Suwałk *Ponamarewa*, Radzcami honoro:; Sekretarzy gubernjalnych: Naczelnika wydziału najwyższej izby obrachun: *Kucza*, Sekretarzy Komisji Rząd: Spraw Wew: *Knola* i *Trzaskowskiego*, Adjunkta policyj: m. Lublina *Połubińskiego*, Urzędnika Biura Naczelnika woiennego gub: Płockiej *Kłobuszewskiego*, p. o. Podsekretarza w wydziałach pozostałych po b. Komisji Rząd: wojny *Wierzbickiego*, Inspektora kanoniers: szalupy na rzece Wiśle *Gorodeckiego*, Naczelnika sekcji w Komisji kwater: *Drohoiewskiego*, i Pomocnika Naczelnika sekcji w tejże Komisji *Buczyńskiego*, Sekretarzami kolegjal:; Kolegjal: Regestratorów: Adjunkta Najwyższej izby obrachun: Hrabię *Grabowskiego*, Pomocnika Naczelnika sekcji Komisji kwatern: *Lechowicza*, Urzędnika w Kom: Rząd: Spraw W. i D. *Orlickiego*, Sekretarzami gubernjalnymi; Aplikanta Biura Naczelnika woiennego gub: Płockiej *Dembowskiego*, Kolegjal: Regestratorem. — Tymże rozkazem Najwyższym otrzymuią zamianę stopni wojsko: na cywilne: Dymisjonowany Sztabs-Kapitan, obecnie Burmistrz miasta Terespola, *Lubański*, na Sekretarza gubernjal:; Dymis: Porucz:, obecnie Burmistrz miast Tarnogóry i Izbicy, *Łagiewnicki*, i Dymis: Podporucz:, obecnie Tłumacz Biura Naczelnika pow: Radomskiego *Sławiński*, na Kolegjal: Regestratorów; Dymis: Porucz:, obecnie Inspektor drogowy Warszawsko Wiedeń: Kolei żelaznej, *Zawadzki*, na prowincjonalnego Sekretarza; tejże Kolei starsi transportowi Konduktorowie: *Brzeński* i *Lisiecki*, otrzymuią zamianę stopni, pierwszy dymis: Porucznika, 2gi Podporucznika, na Kol: Regestratorów.

Do zacnej, dobrej Antolki.

Jutro Twoie Imieniny,
Za rok będą zaślubiny.
Ile iest wdzięków na Twej ślicznej twarzy,
Ile iest uwielbiane Twe serce cnotliwe,
Tylu łaskami niech Cie BÓG darzy,
Miej życie długie, wszystkie dni szczęśliwe.

Lista ofiar dobroczynnych otrzymanych dla Szpitalu Starozakonnych w Warszawie do końca r. 1846. Od PP. Dawida Daches i Mendla Bauscher, rs. 1 k. 50; Za pośrednictwem Kurjera Warszaws:, k. 75; L. Margulies i E. Löwy, rsr. 15; P. N. Korngold, rsr. 15; Sukces: Izydora Cohn, rsr. 15. (Dalszy c. nastąpi).

Jedną z najmilszych rozrywek dla osób co nie maią wiele do czynienia w Warszawie, iest spacer *bez celu*. Spacer bez celu iest zatrudnieniem wielu osób, a chociaż tak skromnem nazwaniem uczczony, przynosi przecież swoie owoce i pożytek. W spacerze *bez celu*, imaginacja i poięcie nie są uspione, i owszem, pierwsza podnieca się co chwila; drugie rozwiia się bez ustannie. Spaceruiąc bez celu, człowiek widzi wszystko razem i z osobna, i powóz piękny co się wartko toczy, i zaprząg wsławionego zawodu, i skarby Magazynów znamienitych, i suknię Damy co mimo przechodzi, i styl architektury nowo wznoszącego się domu, i ładny czepeczek co gdzie z lufciku wygląda, albo kształtny trzewiczek co stąpa po chodniku, pióro lub kwiatek co powiewaią na kapeluszu, zgrabniuchnę mantylkę lub szalik co obejmuią pełną powabu kibić, wreście gustowne przedmioty świecące się po galanteryjnych sklepach, albo inne tysiączne wyroby do zbytku lub użytku służące. Spacerować *bez celu*, iest więc widzieć wszystko, co tylko oko razem objąć może. Takiego spaceru zamierzamy użyć w tych dniach po ulicach Warszawy, aby co ujrzym, opisać.

Gazeta *La France Musicale* mieści w sobie artykuł następuiący: Dwanaście Etudów na fortepjan przez P. Józefa *Nowakowskiego*, poświęcone Fryderykowi *Chopin* (Szopę). Autor tych etudów nie iest ieszcze znany we Francji; przecież reputacja iego bardzo iest znaczna w Polsce, Rossji i Niemczech. P. Nowakowski iest Nauczycielem fortepjanu w Warszawie, gdzie talent iego iest ceniony, a lekcje mocno poszukiwane. Przyiaciel Chopin'a, chcielibyśmy nawet powiedzieć, iego współzawodnik, gdyby sława nie wyniosła była Chopin'a do tej sfery w której on panuie i przewodniczy iako

Mistrz wsławiony. Pjaniści Kompozytorowie, gdzież obrócić się aby ich w wielkiej liczbie nie znaleść? Lecz za to iakiejże doznaiemy rozkoszy, kiedy napotykamy w ich śladach iakiego z tych duchów wyborczych, z tych Artystów prawdziwie wielkich, którzy sztukę dla samej sztuki i dla przyiemności iakie ona sprawia, miłować każą!" Wtedy zaiste iesteśmy szczęśliwi, że możemy oddać zasłużoną sprawiedliwość talentowi, co też właśnie czynimy dzisiaj, wskazuiąc wszystkim lubownikom fortepjanu etiudy P. Nowakowskiego. Są one poświęcone Chopin'owi, któryby ich nie wyparł się. Owszem przyiął ie i każe ie grać wszystkim swym uczniom. Pod względem układu palców i mechanizmu, traktowanie ich iest doskonałe. Pierwsza która przypomina nieco *Zakonnicę* Szuberta, ma śpiew pośredni pełen prostoty i towarzyszenie, którego przecudny układ, przedstawia wyborną wprawę dla palców za pomocą której nabiera się równości. Druga etiuda iest, że tak wyrażę się, czysta i iasna; daie ona ręce prawej rytm elegancki, prowadzony doskonale do końca. Trzecia i czwarta, ułożone również z takąż sumiennością, iako też i znaiomością rzeczy. Śpiew prosty, wyrazisty, towarzyszenie zaimuiące i dobrze cieniowane; nic tam nie brakuie dla nadania wielkiej, muzykalnej wartości. Numer 5ty osnuty iest może troszkę zbyt na tych samych zasadach, co dwa poprzedzaiące; ale śpiew i towarzyszenie dla obu rąk tak zgadzaią się dobrze, że zapomina się tego podobieństwa zasad i cała uwaga zwraca się na sam skutek prawdziwie najszczęśliwszy. Etiuda Nr 5 iest zupełnie w stylu Chopin'a. Numer 6ty iest rozkoszną mięszaniną i wyrobieniem nader użytecznem dla prawej ręki, której musi dodać gibkości i równości. Wkrótce ukażą się sześć pozostałych etiudów maiących uzupełnić zbiór P. Nowakowskiego, lecz 6te które mamy przed oczami, są dostateczne do ustalenia reputacji Autora we Francji. Nie są to sztuki fantazyjne iakich fabrykuie się mnóstwo pod tym oklepanym tytułem *Etudes;* są to prawdziwe Etiudy i nie można dosyć polecić ie osobom, które chcą rzeczywiście pracować.

W dalszem ciągnieniu 5ej kl: 69ej Loterji, wczoraj odbytem, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Numer 6104 na Rsr. 10,000; Ner 5630 na Rsr. 5,000; Nr 16,153 na Rs. 1000; Nra: 681, 4245, 8099, po 500 Rs. Nra: 3268, 4503, 14,060, 16,854, po 400 Rs:; Nra: 9461, 10,444, 13,210, 13,748, 16,025, 18,102, 22,722, po 300 Rs.; Nra: 683, 3849, 4759, 7355, 8572, 8943, 10,579, 10,764, 11 014, 12,951, 13,048, 13,959, 15,710, 16,072, 17,362, 22,320, po 100 Rs.

Księgarnia G. *Sennewalda* odebrała niektóre nowości, iako to: Zbiór rysunków na meble do salonów podług najnowszego gustu, zebrany przez A. Sager, poszyt ieden, zł. 21; oraz Korneljusza Neposa po łacinie z notatkami, przez Dra Benneke, zł. 9. Czterdzieści tablic ściennych do pisania i czytania dla *szkół elementarnych polskich*, ułożył podług metody idącej od pisania do czytania A. Kiszewski Nauczyciel w Cylichowie, zł. 10.

W nocy zaonegdąj, w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Krak: Przedm:, spełnioną została kradzież różnych srebrnych wotów, w tymże Kościele znajduiących się. Władza policyjna przedsięwzięła ścisłe śledztwo, celem wykrycia sprawców kradzieży. — Onegdaj, Mężczyzna z imienia i nazwiska, oraz zamieszkania niewiadomy, lat około 46 mieć mogący, z ubioru do stangreta podobny, idąc ulicą Gołębią, padł na kamienie i w kilka minut w skutku apoplexji, życie zakończył. (G. P.)

Do *Składu wód mineralnych* przy Aptece w domu Petyskusa, obok XX. Reformatów, przy ulicy Wierzbowo-Senatorskiej, nadszedł lądem transport wody Pyrmontskiej i Kissinger-Ragoczy, w mniejszych i większych kamionkach. — D T. *Heinrich*.

Mam zaszczyt donieść Prześ: Publiczności, iż Magazyn mój świeżo zaopatrzyłam w rozmaite Ubiory dla dzieci oboiej płci do 8 lat maiących, a między innemi przysposobiłam dla chłopczyków Paletociki angielskie zwane, oraz dla Panienek Płaszczyki czyli Burnusiki z kapiszonami i rozmaite inne podług świeżo nadesłych modelów paryzkich, starannie wykończone. Polecam się oraz ze Stroiami i Kapeluszami czyli kapotkami damskiemi po cenie od 16 do 19 zł.; wszelkie zaś obstalunki i na inne ceny, rychło z akuratnością wykonywam; za dobór materji ręczę.— K. *Kracińska*, przy ulicy Miodowej Nro 486.

W składzie materjałów piśmiennych A. *Giwartowskiego* i *Spółki* przy ulicy Miodowej w pałacu *Paca*, nabyć można papier pocztowy listowy z herbami kolorowanemi, wyobrażaiącemi herby: *Habdank*, *Janina*, *Odrowąż*, *Nowina*, *Gozdawa*, *Bończa*, *Jelita*, *Grzymała*, *Nałęcz*, *Łodzia*, *Junosza*, *Korsak*, *Lubicz*, *Ślepowron*.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią r. s. 14 k. 44 (zł. 96 gr. 8), daią r. s. 14 k. 40 (zł. 96); wartość kuponu kop: 28⅙.

Koncert Panny Jadwigi *Brzowskiej*, który miał być danym iutro, dla nagłej słabości, odłożonym zostaie na później; o czem będzie w pismach doniesionem.

W *Kaliszu* 1go b. m, przeniósł się do wieczności powszechnie żałowany czcigodny Franciszek *Dobrski*, Radca Dyrekcji Szczegół: Tow: Kred: Ziems:.

Honorata z Sawiczewskich *Radkowska*, Żona Wójta Gminy Lubotyń, w Pcie Włocławskim (dawniej Kuiawskim zwanym) Gubernji Warszawskiej, prze-

niosła się do wieczności w d. 27 Maja 1847 r. w wieku życia lat 38.

Sceniczne Towarzystwo pod zarządem JP. *Lasockiego*, teraz rozpoczęło dawać widowiska w *Łowiczu* w Teatrze urządzonym w gmachu tamecznego Towarzystwa Dobroczynności. Towarzystwo to składa się z osób 12. Przedstawiło dotąd dzieła: *Życie Szulera, Pod Strychem, Papugi naszej Babuni* i t. p.

Według otrzymanych świeżo wiadomości, targ na *Wełnę* w *Poznaniu*, był równie ożywiony jak *Wrocławski* i ceny iednakie. W przecięciu *podwyższenie* cen do cen roku zeszłego było *od 4 do 6 talarów* na centnarze.

Z Petersburga 20 Maja (4 Czer:).— N. PAN zatwierdzić raczył w obowiązkach Kuratorów honorowych Gimnazjów: Witebskiego, Regestratora Kolegjalnego *Siellawę*, i Dynaburgskiego, Kapitana Inżynjera Hr: *Zyberga Platera*, wybranych przez Szlachtę. — N. CESARZOWA, w skutek najpoddanniejszego przedstawienia Kuratorji Domu Demidowskiego Opieki nad pracuiącymi, Najwyżej rozkazać raczyła: oświadczyć Głównej Nadzorczyni tegoż Domu, *Dawidowiczowej*, Najmiłościwsze Jej Cesarskiej M. zadowolenie, za iej prace i szczególną gorliwość w wypełnianiu obowiązków co do tego Domu, i udarować ią brylantowemi kolczykami.

Z Odessy.— Wartość wywozu z Odessy za granicę, w ciągu Kwietnia r. b. wynosiła ogromną summę 5,590,906 rsr., jakiej nigdy nie obejmował wykaz miesięcznego wywozu za granicę z portu Odeskiego. Najważniejszym artykułem wywozu, była pszenica.

Anglja. — Lord *Hardinge* stanowczo oznajmił, iż złoży zarząd w Indjach wschodnich. Mniemaią że iego następcą będzie P. Żems *Graham*, były Minister spraw wewn:. — Dwór 31go z m. udał się do *Windsoru;* nazaiutrz Królowa w towarzystwie Wielkiego Xcia Konstantego Rossyjskiego, oraz W. Xcia następcy Sasko-Wajmarskiego, zwiedziła wyścigi konne w *Askott.* — W bitwie pod *Cerra Gordo* stoczonej 17go Kwiet: przez *Santanę* na czele 15,000 wojska, Mexykanie utracili w ieńcach 6,000 ludzi; między niemi Jenerała *la Weza* i 5ciu innych Jenerałów, i znaczną liczbę Sztabs-Oficerów. Powóz podróżny *Santany* ze wszystkiemi iego papierami, nawet szczudło Jenerała, popadły w ręce Amerykanów. *Santana* uciekł przed końcem bitwy.

Belgja. — Król 2go b. m. wrócił z *Wiesbaden* do *Lacken.* — W ciągu z. m. przybyło do *Antwerpji* przeszło 100 statków obładowanych zbożem.

Francja.— Dotychczasowy Poseł portugalski Wice-Hrabia *de Karreira*, 31go z. m. miał pożegnawcze posłuchanie u Króla; tegoż dnia nowy Poseł portugalski Baron *Renduffe*, złożył Królowi swoie listy wierzytelne. — Komisja rozpoznaiąca budżet nadzwyczajny dla *Algierji*, oświadczyła się za tem, aby obsadzono tylko *Tell*, a zaniechano dalszych wypraw do pustyni południowej, której mieszkańcy sprowadzaiący swoie zapasy z *Tell*, musieliby i tak ulegać wpływowi Francuzów. — Marszałek *Bjużo* doniósł w ostatnim swoim raporcie, iż podbiwszy pokolenie *Beni Abbes*, umieścił ie pod władzą Kalifiy Medszany Sid *Hameta ben Mohamet el Kokrani;* pokolenie ma opłacać roczny haracz 50,000 fr.; na rok bieżący haracz iest odpuszczony. Jednocześnie podbito małe pokolenie Beni *Mellikensz*, na które nałożono haracz roczny 2,200 fr. Jenerał *Bedo* miał podbić pokolenie *Rebulas* i dwa pomniejsze. W walkach przeciw *Kabylom* stoczonych, dniem i nocą odznaczyli się Żuawy, strzelcy orleańscy i batalion kraiowców, którzy iak szczury nago wdrapali się na skały i wyparli nieprzyiaciela. Francuzi utracili w zabitych 57 ludzi, między niemi 5ciu Oficerów. — Pisma opozycyjne powstaią przeciw wyprawie Marszałka do Kabylji. — Xżę *Dekazes* ma być wysłany z missją do *Madrytu.* — W ministerstwie marynarki zajdą znaczne zmiany Urzędników. — Pułkownik z armji algierskiej został ukarany aresztem za to, iż bez pozwolenia Zwierzchności, w rozkazie dziennym ogłosił list pochlebny dla swoiego pułku od Marszałka *Bjużo.* — Do *Marsylji* przybyła córka ostatniego Deja Algieru, iak mówią, celem wyiednania od Rządu, aby iej zwrócono rozmaite posiadłości w Afryce, pochodzące od iej Matki.— Dziennik *sporów* donosi, iż zatargi między Grecją a Turcją są blizkie załatwienia.— Ceny chleba 2go b. m. poszły znowu w górę w *Paryżu.* — Xżę *Żuęwil* dopiero w końcu lata złoży dowództwo eskadry na morzu *Śródziemnem.*— Gmina *Buzançais* (Bjuzanse) została sądownie skazaną na zapłacenie 164,000 fr. wynagrodzenia poszkodowanym w czasie ostatnich zamieszek.

Niemcy. — Król Pruski przedłużył o dwa tygodnie posiedzenia Stanów pruskich to iest do 19go b. m. — 30go z. m. grad wielkości laskowych orzechów a następnie ulewa w skutek roztrącenia się obłoku, zrządziły szkody ogromne w okolicy *Horb* w Wirtembergskiem. — Donoszą z *Frankfortu n. Menem* 2go b. m.: Przybył tu Poseł Rossyjski przy dworze Neapolitańs: Hr: *Chreptowicz.* Codziennie prawie zjeżdżaią do Frankfortu znakomite rodziny Rossyjskie, które do wód w Homburgu i Kissingen udaią się. Ceny zboża spadły o 50 procentu, dla tego też i chleb iest znacznie tańszy.

Turcja. — Porta czuie się obrażoną, iż Grecja wezwała pośrednictwa Austrji, bez urzędowego doniesienia o tem rządowi tureckiemu.

Włochy. — Następca tronu bawarskiego, 25go z. m. przybył do *Rzymu*.

Rozmaitości. — W bliskości miasta *Lepsek* (dawniej Lampsacum zwane) w Azji mniejszej, znaleziono bardzo wiele osobliwych złotych i srebrnych Antyków, które badaczów starożytności w wysokim stopniu zaięły. Szczególniej interesuiące są następne artykuły: 40 srebrnych łyżek, które blisko dwa razy są tak du że iak nasze zwyczajne, a których trzonki są czworokanciaste; na trzonkach są nieczytelne greckie napisy, a po bokach są wygrawirowane białogłowy, nad niemi napis: *Artemis* (Dyana). Potem blisko 5 stop w przecięciu maiąca taca okrągła, ważąca 70 funtów, również ze srebra, na niej wygrawirowana iest białogłowa, na około niej iest lis, paw i papuga, a u nóg iej leżą dwa lwy, na których iadą dzieci. Duży srebrny 6cio-kanciasty talerz maiący formę gwiazdy z dwoma głowami kobiecemi. Sześć stop długi srebrny kij, znitowany z 4ch części. Cztery srebrne puhary duże z rękoieściami, z głowami kobiecemi. Duża waza cylindrowa, z pięknemi arabeskami. Ogromny świecznik srebrny na 3ch nogach. Piękna kobieca złota bransoleta, 24 drachmy ważąca, garnirowana 40tu dużemi perłami, które po dotknięciu się, rozsypały się w proch. Jak domyślaią się, że to wszystko należało do świątyni *Dyany*. Rząd turecki zesłał komisję składaiącą się ze znawców i uczonych. — O *Franklinie*, gdy wynalazł konduktory, mówiono: »*On wydarł niebiosom pioruny.*" A o *Morse*, który wynalazł telegrafy elektryczne, powiedziano: »*On dał piorunowi głos, i kazał mu do ludzi przemawiać.*" Słów tych użył pewien Anglik, aby osobliwy proiekt podać; oto iest ten proiekt: Aby wszystkie Ambony w całej Anglji były przeciągnięte telegrafem elektrycznym, żeby skoro który Duchowny piękną będzie miał mowę, w całej Anglji ią słyszano. — W *Berlinie* zeszłego miesiąca grano nową Operę pod tytułem: *Zaira*, do której muzykę napisał Xiążę Sasko-Koburgski, i podobała się bardzo. — Przy Komorze celnej w Londynie, zaszła w tych dniach zabawna scena. Młoda zuchowata wieśniaczka udała się z swoim kochankiem na okręt stoiący w porcie, a który wychodców miał wieźć do Ameryki, aby na nim także popłynąć do nowego świata, i tam zaślubić swoiego kochanka; posiadała ona kapitalik 1400 talarów, które natychmiast dała Kapitanowi do schowania. Skoro tylko ta para na okręt przybyła, zaraz kochanek chciał od niej pieniędzy, ale dziewczyna nie chciała mu wręczyć, bo wiedziała że niepotrzebuie; kochanek zimną krwią powiedział iej: »bądź zdrowa," przeto życzył iej szczęśliwej podróży, i wrócił na ląd. Opuszczona, wyszła na pokład, nie żeby z desperacji za nim rzucić się w morze, ale do zebranych na lądzie głośno zawołała: ieżeli który z młodzieży chce zaiąć miejsce iej kochanka, to go chętnie przyjmie. Młody i przystojny mularz nie namyślał się długo, przystał chętnie, poszedł na pokład, a w pół godziny odpłynęli do Ameryki.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berskj Fr: Jene:-Major z Brześcia Lit:; Budziszewski Prosper Oby: z Pniewa; Czaiewski Jul: Jeom: z Suwałk; Golicyn Sergju: Xżę z Starej-Wsi; Gurowski Mik: Hr: z Wyszyna; Latzko Jan Kup: z Węgier; Lasocki Ign: Oby: z Krakowa; Baron Maltzan Adolf Obyw: z Duchnowa; Michałowski Andr: Oby: z Brześcia; Małachowski Wład: Hr: z Góry; Ogilba And: Ob: z Rossji; Pruszak Konst: Oby: z Sanik; Schumann Julj: Kup: z Wrocławia; Turkuł Konst: Oby: z Ozorzyna; Ulin Jan Radca Honor: z Petersburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

DOBRA Ziemskie Sarnaki i Klimczyce z przyległościami, w Okręgu Łosickim Gub: Lubelskiej, nad rzeką spławną Bugiem leżące, odległe od Miasta Łosic mil 2, od Siedlec mil 4, od Biały i Międzyrzyca po mil 5, maiące rozległości przeszło włók 320, w których Lasu młodocianego iest około włók 70, są do sprzedania każdego czasu z inwentarzami lub bez takowych z wolnej ręki. Bliższe szczegóły o takowych i warunki, przjrzeć można każdego czasu w Kancelarji Reienta *Brzozowskiego* w Warszawie.

GORZELANY i PIWOWAR biegły w swej sztuce, przed kilką dniami przybyły z Pruss, życzy objąć miejsce w iakim znacznym zakładzie tego rodzaiu. Wiadomość pod Nr 56 w Starym Mieście na 2m piątrze.

W mieście XIĄŻU WIELKIM, Gub: Radomskiej, w ogrodzie przy Zamku Mirów położonym, do dóbr Margrabstwa Myszkowskich należącym, sprzedane będą na dniu 15 b. m. przez publiczną licytację, KWIATY i KRZEWY z tamtejszej Oranżerji. Chęć przeto nabycia takowych maiący, zechcą przybyć na termin w miejsce oznaczone.

PIWNICE i SKLEPY w domu Towarz: Warsz: Dobrocz:, od ulicy Bednarskiej, od S. Michała są do wynaięcia, przez konkurencję więcej daiącemu. Termin do licytacji dnia 14 b. m.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz *Hrabia Monte Christo.* (Dziś zacznie się o godzinie 7ej).

TEATR ROZMAIT:. Jutro, ...

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na Widowiska, u Optyka J. *Pik*, przy ulicy Miodowej Nr 493.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk faszer:, Gęś i Kaczka młoda, Comber i Pieczeń barania i cielęca, Polędwica, Mostek, Kotlety, Potrawa z pulard, Kurczę po wiedeńsku z groszkiem, Flaki, Kalafjory, Raki. — Obiad: Zupa flakowa, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczeń.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Pieczeń wołowa z rożna, Maiones z pulard, Kotlet wołowy, Befsztyk, Flaki, Raki, Kurczęta, Kołdony, i t. p.

W nowo-urządzonej Traktjerni przy ul: Krak:-Przedm: pod Nr 375 (pod Konikiem), dostać można ŚNIADAŃ, OBIADÓW i KOLACJI, to iest: Obiad z 5ciu potraw zł. 1 gr. 10. Abonament miesięczny zł. 36. — Na Śniadanie: Pieczeń z rożna, Kotlety, Befsztyk, Zrazy nelsońs: i polskie; w każdą zaś Niedzielę i Czwartek Flaki. — K. *Buczyński*.